

Andrzej POLEWCZYK
Politechnika Śląska
Wydział Organizacji i Zarządzania
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych
e-mail: andrzej.polewczyk@polsl.pl

MIĘDZY TOMASZEM Z AKWINU A E. DURKHEIMEM. METODA ETYKI TADEUSZA ŚLIPKI

Streszczenie. Autor przedstawia jedną z prób wypracowania metody badawczej we współczesnej etyce. Jest to podjęta przez T. Ślipkę próba połączenia osiągnięć socjologii empirycznej z jedną z dyscyplin filozoficznych, która co prawda nosi często miano praktyczności, jednak w swej argumentacji opiera się na analizie intelektualnej. Metoda ta wymaga jeszcze dopracowania, niemniej jest interesującą ofertą dla czytelników i pasjonatów etyki.

Słowa kluczowe: etyka, socjologia, metodologia, akt ludzki, odpowiedzialność

BETWEEN THOMAS D'AQUINO AND E. DURKHEIM. THE METHOD OF TADEUSZ ŚLIPKO'S ETHICS

Summary. The author shows one of methods in modern ethics. Attempted by T. Ślipko trial to connect accomplishments of empirical sociology with one of departments of philosophy. This method requires improvement, however it is an interesting offer for readers and ethics adepts.

Keywords: ethics, sociology, methodology, human act, responsibility

1. Tło historyczne

W dużej części swojego długiego, ponad dziewięćdziesięcioletniego życia Tadeusz Tomasz Ślipko (ur. 18.01.1918 r. w Stratynie pow. Rohatyn, zm. 1.05.2015 r. w Krakowie) konfrontował się z bardzo ważnymi, ale też trudnymi wydarzeniami skomplikowanej polskiej

historii. Dzieciństwo przypadło wprawdzie na okres II Rzeczypospolitej, która ledwo co wyłoniła się z mroku zaborów i po spustoszeniach I wojny światowej pojawiła się na mapie Europy, jednak młodość i wiek dojrzały to czasy kolejnej wojny światowej, którą zakończyły czasy stalinizmu, wyniszczające swobodę myśli i narzucające cyniczne kłamstwa jako obowiązującą myśl filozoficzną.

Ukończywszy szkołę średnią, jako dziewiętnastoletni młodzieniec rozpoczął studia. Początkowo był to w 1937 roku Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, studia te nie zostały ukończone. W 1939 roku wstępuje do zakonu jezuitów, gdzie właściwym dla zakonników tokiem edukacji odbywał w latach 1941-1944 studia filozoficzne na Wydziale Filozoficznym TJ w Krakowie (zawierucha wojenna i sytuacja polskiej nauki w Krakowie powodują konieczność przeniesienia alumnów i studium do Nowego Sącza).

Jeszcze bardziej rozproszone są studia teologiczne na jezuickim Wydziale Teologicznym „Bobolanum” (jest i Lublin, Nowy Sącz, na koniec zaś Stara Wieś). Przygotowanie w zakonie jezuitów jest długotrwałe i gruntowne, tak, że dopiero w 1947 roku przyjął święcenia kapłańskie, po których rozpoczyna się dalsze kształcenie. Od 1948 roku jest to Uniwersytet Jagielloński Wydział Teologiczny studia z etyki społecznej; zaś w latach 1948-1952 studiuje socjologię na Wydziale Humanistycznym tej Uczelni (studia zakończone magisterium).

Już w trakcie tych poszerzających wiedzę filozoficzną i socjologiczną studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim prowadzi zajęcia dla alumnów, później także dla studentów. Od 1948 roku wykładał etykę na Wydziale Filozoficznym TJ w Krakowie, a od 1963 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Doktorat broni w 1952 roku, przedmiot rozprawy – Zasada pomocniczości.

Od 1965 roku prowadzi wykłady na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie¹. Jest to wówczas dość specyficzna uczelnia. W 1954 roku zostały zlikwidowane: Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zostały one przekształcone w Akademię Teologii Katolickiej (ATK), jednocześnie władze PRL-u dla równowagi utworzyli Chrześcijańską Akademię Teologiczną, gdzie powstaje konglomerat pozostałych wydziałów teologicznych (poza rzymskokatolickimi). Podjęcie pracy w ATK nie było wówczas łatwą decyzją. Oznaczało milczące zaakceptowanie brutalnego usunięcia myśli katolickiej z dwu największych polskich uczelni i pozostawienie tych szkół w dominacji coraz bardziej psutego marksizmu. Jednak dawało nadzieję na utrzymanie uprawnień do nadawania stopni naukowych (dając do dyspozycji zespół recenzentów zewnętrznych) dla drugiej ważnej wówczas szkoły wyższej – Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Kolejny krok w awansie naukowym to habilitacja, która została przeprowadzona w 1967 roku, podstawą była rozprawa – Zagadnienie godziwej obrony sekretu. Następne lata

¹ Od 1999 roku szkoła ta zmieniła nazwę na Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

to praca organizacyjna na Uczelni, 1976-1980 pracuje jako dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK. Tytuł profesora zwyczajnego uzyskuje w 1982 roku.

Młodość naznaczona była II wojną światową, zaś dojrzałość spędzona na dyskusjach z fałszywymi ideami powojennej Polski. Jeżeli spojrzeć na główne podręczniki, pisane przez T. Ślipkę, można bez trudu dostrzec te warunki historyczno-społeczne. Pierwsze wydania zarówno „Zarysu etyki ogólnej”, jak i „Zarysu etyki szczegółowej”, z lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku, w wielu miejscach, w kluczowych akapitach zawierają dyskusję ze stanowiskami filozofów nurtu marksistowskiego. T. Ślipko nie jest jedynym filozofem nurtu tomistycznego, który bądź z własnej woli, bądź ze wskazania władz zakonu taki spór z przeciwnikami ideowymi toczył. Jeszcze bardziej znanym przedstawicielem Kościoła Katolickiego, zajmującym się podobnym działaniem jest nietuzinkowy dominikanin Józef Maria Bocheński, założyciel i wieloletni kierownik studiów sowietologicznych, logik i analityk, krytykujący wewnętrzną niespójność prac filozofów marksistowskich z tego okresu².

Dopiero ostatnie wydania tych podręczników (z początku XXI wieku) zostały pozbawione zbędnych już wówczas wątków dyskusyjnych, które dla młodych czytelników byłyby, prawdopodobnie, całkiem niezrozumiałe. Nie zmienia to faktu, że prowadzona przez dziesięciolecia krytyczna analiza prac „wiodących” w PRL-u filozofów musiała kosztować wiele czasu i energii intelektualnej.

Dla potrzeb tej niełatwej dyskusji z nurtami socjologizującymi obecnymi w polskich naukach społecznych bardzo przydatne okazały się dwa kierunki kształcenia, które budowały sylwetkę intelektualną ks. Ślipki. Z jednej strony była to myśl Tomasza z Akwinu, którego filozofię poznał jako zobowiązującą wedle encykliki Leona XIII (*Aeterni Patris*, 1879 rok). Z drugiej strony metodologia Emila Durkheima, kładąca duży nacisk na identyfikację faktu społecznego. Warto tu może jeszcze wskazać typy problemów, do których te dwa podejścia były stosowane. Bez wątplenia uwaga skoncentrowana była na problemach ważnych, na zderzeniu wartości, konflikcie norm i koniecznej restrykcji jednej z norm. Zauważymy to w rozważaniach dotyczących godziwej ochrony sekretu, czyli sytuacji człowieka znajdującego się pod moralną presją, gdy nieopaczny krok, słowo może doprowadzić do radykalnej szkody dla innej osoby. Zauważymy to tym bardziej w pracach dotyczących racji uzasadniających dopuszczalność kary śmierci. Zagadnienie to było rozważane i dookreślane w kilku pracach w przeciągu wielu lat. To chyba najbardziej wyraźny przykład skonfliktowania norm

² W podobny sposób odnajdzie czytelnik echa koniecznej dla ratowania intelektualnego porządku dyskusji z marksizmem w pracach Karola Wojtyły.

moralnych. Rozpatrywany był zawsze w kontekstach historycznych, filozoficznych i społecznych³.

2. Ścieżka Tomasza z Akwinu

Zacznijmy od ukazania fragmentu ścieżki wyznaczonej przez Tomasza z Akwinu (1225-1274), który był niewątpliwie stałym punktem odniesienia dla bohatera tego artykułu. Tym co nieuchronnie się z nim kojarzy jest metoda scholastyczna – czytania i komentowania. „Bez księgi nie ma uniwersytetu” głosił statut Uniwersytetu w Padwie. Krok pierwszy to lektura: „Kto pragnie uprawiać filozofię niech się wdroży w lekturę i medytację” napisze Jan z Salisburys; zatem na początek konieczna była pogłębiona lektura pracy mistrzów wcześniejszych. Z czytania rodzą się pytania *quaestiones*, które są przedmiotem dyskusji *quaestio disputata*. Dysputy zapisywane są w strukturze artykułów, rozpadających się na poszczególne pytania. Całość tworzy dzieło, sumę. Dziś już raczej niespotykana, lecz bardzo pouczająca jest sama struktura średniowiecznego artykułu (*articulus*) – podstawowej jednostki każdego większego dzieła. Jak już wspomniano, artykuł jest rezultatem „dyskusji”; musi więc zawierać postawienie problemu (pytanie, *quaestio*), przedstawienie odpowiedzi i toku myśli wszystkich znanych oponentów (*videtur quod non*), gdzie autor może dzięki swej erudycji wskazać inne stanowiska w sporze. Kolejny krok to zbijanie stanowisk opozycyjnych (*sed contra*), udzielenie odpowiedzi na zarzuty, na końcu zaś podsumowanie i dowód własnego stanowiska (*respondeo dicendum*), gdzie następuje właściwe rozstrzygnięcie⁴.

Jest to z jednej strony bardzo precyzyjny wywód, z drugiej jednak nie da się ukryć, że jest to struktura bardzo monotonna, wymagająca bardzo dobrej znajomości stanowisk opozycyjnych i autorytetów. Tomasz z Akwinu dzięki swej genialnej pamięci był mistrzem tej struktury. T. Ślipko nie korzysta z tej metody w sposób bezpośredni, niemniej ten porządek argumentacji jest prawie zawsze obecny w jego wywodach. Tak samo ważne jak metoda scholastyczna okaże się to, że w *Summie* teologicznej znajdziemy w zasadzie kompletną antropologię Akwinaty. Wedle niej człowiek jako *compositum* (nie *mixtum*, ani związek przypadłościowy *unum per accidens*) to zespolenie duszy z ciałem. Jest to w zasadzie przejście i pogłębienie schematu Arystotelesa z pracy „O duszy”. W tej antropologii znajdziemy poziomy wegetatywny, zwierzęcy i rozumny. Pojawi się struktura zmysłów: pięć podstawowych (wzrok, słuch, węch,

³ Pełne dane dotyczące tych rozważań znaleźć można w książce: Ślipko T.: Kara śmierci. Z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia, WAM, Kraków 2000 oraz w pracy Ślipko T.: Godziwa obrona sekretu, PETRUS, Kraków 2009.

⁴ Szczegółowo sprawy te omawiają Chenu M.-D.: Wstęp do filozofii Tomasza z Akwinu. Antyk, Kęty 2001, s. 76-65; Seńko W.: Jak rozumieć filozofię średniowieczną. IFiS PAN, Warszawa 1993, s. 47-64; Swieżawski S.: Dzieje europejskiej filozofii klasycznej. PWN, Warszawa-Wrocław 2000, s. 558-561; van Steenberghen F.: Filozofia w wieku XIII. KUL, Lublin 2005, s. 103-116.

smak, dotyk), będzie zmysł wspólny (*sensus communis*), który reflektuje i ujednocza poznanie, znajdzie się wyobraźnia (która przechowuje *species*), w śladowej postaci, może tylko wspomniana *vis aestimativa* (która u zwierząt pełni rolę instynktu), będą również ponad to *vis cogitativa* – władza osądu, a także pamięć (świadome i celowe przypominanie sobie), wolna wola i intelekt (czynny i bierny). W tej koncepcji materia stanowi podstawę zasady jednostkowania. Dusza jest jednoznacznie przystosowana (*commensurata*) do danego ciała. Człowiek rodzi się jako niezapisana tablica, przez akty poznawcze i proces abstrakcji tworzy pojęcia ogólne. Wola i intelekt to dwie władze, które decydują o działaniach człowieka. Intelekt zajmuje miejsce pierwsze (nie można chcieć tego, czego się wcześniej nie poznało. Dotyczy to także Boga jako prawdziwego i najwyższego dobra).

Podstawowe dla prowadzonej myśli założenie antropologiczno-etyczne jest następujące: człowiek działa celowo, nakierowany na dobro, którego pożąda. Widać tu nawiązanie do wielkich myślicieli starożytnej Grecji. Podstawą istnienia etyki, która może być rozpoznana jako wiedza, jest przyjęcie istnienia wolności woli. To fundamentalne założenie zostaje doprecyzowane przez Tadeusza Ślipkę w teorii aktu rozumnego, którą znajdziemy choćby w „Zarysie etyki ogólnej”, tej z 1974 roku. Jest tam wyraźnie ujęte, że „Akty rozumne obejmują wszystkie akty, które pochodzą sprawczo od woli człowieka określonej w działaniu przez rozumowe poznanie dobra (celu)”. Jest to niewielkie rozwinięcie myśli J. Woronieckiego z „Katolickiej etyki wychowawczej”⁵. Pewna porządkująca modyfikacja tej definicji pojawia się w wydaniu „Zarysu etyki ogólnej” z 2002 roku, gdzie autor napisze „Akty rozumne obejmują wszystkie akty, które pochodzą sprawczo od woli człowieka wprawionej w działania przez rozumowe poznanie dobra (celu) jako zamierzonego przez nią skutku”. Sam schemat analitycznie ujętego aktu ludzkiego, klasyczny przeciw, wygląda następująco.

Tabela 1

Współdziałanie rozumu i woli w działalności moralnej

	ROZUM	WOLA	INNE WŁADZE
Zamierzenie	1. Pomysł – o przedmiocie jako o dobrym lub złym		
		2. Upodobanie lub nieupodobanie w nim	
	3. Zamysł – myśl o przedmiocie jako o celu		
		4. Zamiar osiągnięcia go	
	5. Namysł – rozważenie środków do celu		
		6. Przyzwolenie na jedno, odrzucenie drugich	
	7. Rozmysł – rozsądzenie między środkami		
		8. Wybór jednego z nich	

⁵ Woroniecki J.: Katolicka etyka wychowawcza. KUL, Lublin 1986, s. 104. Bardziej opisowo zagadnienie struktury aktu woli przedstawia Ślipko T.: Zarys etyki ogólnej. WAM, Kraków 1974, s. 58.

cd. tabeli 1

Wykonanie	9. Rozkaz – postanowienie, czyli zarządzenie czynu		
		10. Wykonanie czynne	
			11. Wykonanie bierne
		12. Zadowolenie z osiągniętego celu	
	13. Osąd przebiegu całej czynności		

3. Ścieżka E. Durkheima

Drugi aspekt myśli T. Ślipki, na który warto wskazać jest związany z propozycją metodologiczną Emila Durkheima (1858-1917), którą tenże przedstawił w książce „Zasady metody socjologicznej”⁶. Metoda socjologii E. Durkheima jest na tyle znana, że przypomnienie wybranych jej aspektów zostanie ograniczone do niezbędnego minimum. Z naszego punktu widzenia najbardziej interesujące jest zaproponowane i opracowane pojęcie faktu społecznego, w tym jego cechy wyróżniające:

- a) powszechność,
- b) zewnętrżność w stosunku do świadomości jednostkowych,
- c) przymus wywierany na świadomości jednostkowe.

Tym co było szczególnie nowatorskie w pomysle E. Durkheima były zasady obserwacji faktów społecznych i zawarty nakaz, by traktować je jak rzeczy (nawet jeśli zgodzimy się, że w metafizykach realistycznych jest to dość niejasne). Twórca pomysłu wylicza podstawowe fakty społeczne, które dzieli na:

1. Materialne fakty społeczne:

- 1.1) społeczeństwo,
- 1.2) jego składniki strukturalne (np. kościół),
- 1.3) składniki morfologiczne społeczeństwa (np. rozmieszczenie ludności).

2. Niematerialne fakty społeczne:

- 2.1) moralność,
- 2.2) świadomość zbiorowa,
- 2.3) wyobrażenia zbiorowe,
- 2.4) prądy społeczne.

⁶ Durkheim E.: Zasady metody socjologicznej. PWN, Warszawa 2000, s. V-XI.

4. Propozycja Tadeusza Ślipki

Wykształcony jako kompletny socjolog Tadeusz Ślipko w pełni rozumie i świadomie wykorzystuje zaproponowane przez E. Durkheima narzędzia identyfikacji faktów społecznych. Niemniej częściowo modyfikuje jego terminologię i w swoich książkach używa zwrotu „ustalenie faktu”⁷, analogia użycia tego zwrotu do stylistyki Durkheima jest jednak natychmiastowo widoczna. Doprecyzowanie metody badawczej, którą posługuje się Ślipko budując swoją etykę znajdziemy w rozdziałach dotyczących metaetyki. Samo pojęcie metaetyki w kolejnych wydaniach ulegało niewielkim przekształceniom. Pierwszą wersję znajdziemy w „Zarysie etyki ogólnej” (1974): „Przez metaetykę rozumiemy naukę o etyce jako nauce filozoficznej, ponieważ zmierza ona do ustalenia warunków i kryteriów, od których zależy filozoficzno-naukowy status etyki”⁸.

Jej zdania, to:

- 1) podać określenie etyki,
- 2) podać źródła etyki,
- 3) zarysować metodę filozofowania etycznego,
- 4) ustalić stosunek do innych nauk.

W wersji uzupełnionej autor przegrupował definicję i argumenty, samo zaś określenie metaetyki znalazło się jako konkluzja. Pojęcie metaetyki wygląda następująco: „Metaetyka w tym rozumieniu oznacza wstępną refleksję metodologiczną nad etyką filozoficzną, której zadaniem jest ustalić warunki i kryteria, od których zależy filozoficzno-naukowy status etyki”⁹.

Korzystając ze wskazanej ścieżki postępowania wprowadza kolejne pojęcia. Na początek jest to samo pojęcie etyki (1974): „Etyka jest to nauka filozoficzna, która ustala moralne podstawy i reguły ludzkiego działania przy pomocy wrodzonych człowiekowi zdolności poznawczych”¹⁰. W najnowszym wydaniu definicja zostaje przepracowana do postaci (2002): „Etyka jest to nauka filozoficzna, która formułuje ogólne zasady moralne oraz szczegółowe normatywy ludzkiego działania za pomocą wrodzonych człowiekowi zdolności poznawczych”¹¹.

Zatrzymajmy się na moment na tym określeniu interesującego nas terminu. Występujące w nim określenia składowe uzyskują bliższe objaśnienie. Nauka, zgodnie z właściwym dla

⁷ Etyka T. Ślipki jest normatywna, odróżnia się od etyk opisowych, których autorzy ograniczają się do opisu realnie występującej różnorodności wyborów i systemów moralnych. Zdecydowanie różni się także od wszelkiej socjologii moralności, nauki, co do której, nawet po zastosowaniu korekt wprowadzonych do socjologii przez F. Znanieckiego, można mieć wątpliwości, czy jest ona w stanie ująć i opisać to, co w postępowaniu moralnym najważniejsze. Ta słabość socjologii jest znana, i dopóki respektuje się to ograniczenie, nie stanowi problemu.

⁸ Ślipko T.: *Zarys etyki ogólnej*. WAM, Kraków 1974, s. 12-35.

⁹ *Ibidem*, 2002, s. 21-46.

¹⁰ *Ibidem*, 1974, s. 15.

¹¹ *Ibidem*, 2002, s. 22.

drugiej połowy dwudziestego wieku, pozytywistycznym podejściem, to „metodycznie uporządkowany zbiór twierdzeń o pewnym przedmiocie sprawdzalnych (czyli dających się odpowiednio uzasadnić) oraz przekazywalnych względnie intersubiektywnych (czyli wyrażonych za pomocą języka naukowego złożonego z terminów jednoznacznie określonych)”¹².

Filozoficzna „oznacza to, że sięga ona do pierwszych i elementarnych składników moralności, które nie dadzą się wyjaśnić przez inne wcześniejsze od siebie, natomiast same służą do wyjaśniania wszystkich pozostałych”¹³.

Ogólne zasady, które powinna brać pod uwagę tak pojmowana nauka to:

- 1) cel (względnie cele) ludzkiego działania,
- 2) dobro moralne (względnie zło) i odpowiadające mu wartości,
- 3) moralny imperatyw, nakaz zwany prawem moralnym.

Wynikające z nich szczegółowe normatywy ludzkiego postępowania – oceny (np. okazywanie szacunku rodzicom jest rzeczą dobrą), normy (np. co należy czynić – należy szanować rodziców), postawy osobowe (człowiek uczciwy, szlachetny) dopełniają arsenał semantyki naukowca – etyka. Wypełniając te zadania etyka buduje system normatywny. Zadanie tak zdefiniowanej etyki to: „zbudowanie moralno-normatywnej teorii ludzkiego działania, czyli wypracowanie za pomocą metod filozoficznego myślenia logicznie spójnego zbioru zdań etycznych, należycie usystematyzowanych i uzasadnionych”¹⁴.

Zwieńczeniem tego toku myśli jest przedstawiona metoda etyki. Tok analizy (2002) wygląda w sposób przedstawiony poniżej:

- 1) Główne pytanie: „Za pomocą jakich środków badawczych etyka potrafi z dostępnych sobie źródeł poznania dojść do zbudowania zamierzonego przez siebie usystematyzowanego zbioru zdań etycznych?”¹⁵.
- 2) Klasyfikacja stanowisk:
 - 2.1) zaprzeczające możliwości zbudowania etyki normatywnej (socjologizm, pozytywizm, emotywizm, w Polsce M. Ossowska),
 - 2.2) uznające możliwość zbudowania etyki normatywnej:
 - 2.2.1) kierunki etyki empirycznej (użyteczność, T. Kotarbiński, T. Czeżowski),
 - 2.2.2) kierunki racjonalistyczne (B. Spinoza, I. Kant),
 - 2.2.3) kierunki intuicjonistyczne (bergsonizm, fenomenologia),
 - 2.2.4) kierunki intelektualistyczne (F. Bednarski, T. Styczeń, M.A. Krąpiec)¹⁶.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem, s. 27-28. Nie można pozbyć się wrażenia, że stylistyka prowadzenia myśli nawiązuje do tej właściwej dla scholastyki metody dbania o całą strukturę wypowiedzi.

¹⁵ Ibidem, s. 29.

¹⁶ Ibidem, s. 33. Można w tym miejscu zadać pytanie, na ile kompletne jest to zestawienie. T. Ślipko był znawcą historii etyki i niewątpliwie wybrał taki zbiór stanowisk w sposób nieprzypadkowy. Patrząc na inne jego prace trzeba powiedzieć, że świadomie nie wchodził w spór z nurtami postmodernistycznymi uznając je za przejściowe.

3. Określenie stanowiska (zarys rozwiązania):

3.1) Ustalenie faktu etycznego traktowanego integralnie: „trzy zasadnicze elementy, które [...] można określić jako fakty pierwotne: dążenie do celu, przeżycie wartości oraz przeżycie imperatywu”¹⁷. Wchodzą tu w rachubę dane doświadczenia wewnętrzne, brane są także pod uwagę fakty, o których wiedza pochodzi z doświadczenia zewnętrznego. „Tą drogą wykrywamy w ludzkiej świadomości moralnej kompleks zjawisk, które określić można jako fenomen moralności. Składa się nań splot takich elementów, jak np. przeżycie wartości, powinności, dążenia do celu, sumienia, akt wyboru i decyzji określających we właściwy sobie sposób nasze postępowanie moralne”¹⁸.

3.2) Opis podstawowego faktu etycznego¹⁹:

3.2.1) wyszczególnienie najbardziej charakterystycznych cech zjawiska moralnego,

3.2.2) ustalenie ich wzajemnych stosunków,

3.2.3) sformułowanie odpowiedniego zagadnienia.

3.3) Uprawomocnienie twierdzeń (tez) etyczno-normatywnych:

3.3.1) wykrycie wewnętrznej struktury zjawiska,

3.3.2) zbudowanie logicznie poprawnego uzasadnienia tezy.

5. Zakończenie

Zmierzając do podsumowania należy zauważyć, że zaproponowana przez Tadeusza Ślipkę całościowa koncepcja budowania etyki jako nauki, z jednej strony głęboko zakorzonej w filozofii klasycznej nurtu tomistycznego, z drugiej natomiast korzystającej ze źródeł właściwych dla socjologii, nauki empirycznej, stanowi interesującą ofertę, która dbając o stałość podstaw filozoficznych otwarta jest na zmiany społeczne i rozwój kultury. Uznając, że zaproponowane rozwiązanie stanowi początek drogi do połączenia wysiłków etyków i socjologów wypada życzyć sobie, by ścieżka tu wskazana była kontynuowana.

¹⁷ Ibidem, s. 36.

¹⁸ Ibidem, s. 35.

¹⁹ Ten punkt można wskazać jako kluczowy. To w nim dochodzi do włączenia terminologii, którą do socjologii wprowadził E. Durkheim.

Bibliografia

1. Chenu M.-D.: Wstęp do filozofii św. Tomasza z Akwinu. ANTYK, Kęty 2001.
2. Durkheim E.: Zasady metody socjologicznej. PWN, Warszawa 2000.
3. Seńko W.: Jak rozumieć filozofię średniowieczną. IFiS PAN, Warszawa 1993.
4. Swieżawski S.: Dzieje europejskiej filozofii klasycznej. PWN, Warszawa-Wrocław 2000.
5. Ślipko T.: Godziwa obrona sekretu. PETRUS, Kraków 2009.
6. Ślipko T.: Kara śmierci. Z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia. WAM, Kraków 2000.
7. Ślipko T.: Zarys etyki ogólnej. WAM, Kraków 1974.
8. Ślipko T.: Zarys etyki ogólnej. WAM, Kraków 2002.
9. Ślipko T.: Zarys etyki szczegółowej. WAM, Kraków 1981.
10. Ślipko T.: Zarys etyki szczegółowej. WAM, Kraków 2005.
11. Ślipko T.: 9 dylematów etycznych. PETRUS, Kraków 2010.
12. van Steenberghen F.: Filozofia w wieku XIII. KUL, Lublin 2005.
13. Woroniecki J.: Katolicka etyka wychowawcza. KUL, Lublin 1986.

Abstract

One of conceptions of creating ethics is presented in the article. It was invented in twentieth century and developed at the beginning of twenty-first century by Tadeusz Ślipko. This no longer alive author suggested constructing ethics based on classic philosophy, with close relation to medieval philosopher and theologian's ideas – Thomas d'Aquino. This idea is enlarged by tools used by modern sociology. In this article references to E. Durkheim's ideas have been pointed out, although this limit results from requirement of brevity and may be easily extended by other authors.